

Nowy rząd w największym niemieckim kraju związkowym

14 lipca Hannelore Kraft (SPD) została zaprzysiężona na stanowisko premiera mniejszościowego rządu SPD i Partii Zielonych w Nadrenii Północnej-Westfalii (NRW). Liczba głosów, którymi dysponują socjaldemokraci oraz Zieloni, jest jednak niewystarczająca do samodzielnego rządzenia i uzależnia koalicję od nieoficjalnego poparcia Partii Lewicy. Jeśli nieformalna współpraca tych partii okaże się efektywna, może to w przyszłości otworzyć drogę do oficjalnych sojuszy w takiej konfiguracji na poziomie lokalnym. Dotychczas możliwość taka była odrzucana przez Partię Zielonych.

W wyborach do parlamentu NRW większość głosów zdobyła CDU, współrządzająca wraz z FDP w tym landzie od 2005 roku. Poparcie dla tych partii okazało się jednak zbyt niskie, aby mogły kontynuować współpracę w ciągu następnej kadencji. Po ponaddwumiesięcznych negocjacjach koalicyjnych i fiasku rokowań z drugą pod względem liczby głosów SPD chadecy zdecydowali się na przejście do opozycji. Koalicję utworzyły SPD i Partia Zielonych, które ze względu na niewystarczającą liczbę 90 głosów w Landtagu zmuszone będą do poszukiwania kompromisów z postrzeganą jako populistyczna Partią Lewicy. Będzie to trudne zwłaszcza dla Partii Zielonych, która wcześniej zdecydowanie odżegnywała się od jakiegokolwiek współpracy z tą partią.

Powstanie rządu socjaldemokratów i zielonych w największym kraju związkowym RFN będzie miało bezpośredni wpływ na pracę rządu federalnego. Chadecy i liberałowie stracą dotychczasową większość głosów w Bundesracie – przedstawicielstwie krajów związkowych, które odgrywa kluczową rolę przy przegłosowywaniu ustaw dotyczących kompetencji landów. Utrudni to znacząco koalicji CDU/CSU/FDP przeprowadzenie zaplanowanych reform. <zawil>